
V
B J
C

39.

GŁOS

Jaśnie Wielmożnego Jozefa KIMBARA Stolnika i Posła Powiatu Upitſkiego, Dnia 26. Junij Ru 1793. Na Seſsyi Seymowey w Grodnie miany.

Nayiaśn: KROLU Panie móy Miłościwy! Prześwietne Seymuiące Stany!

Przynieſione na dniu 20. tego Mieſiąca od dwu Dworow Noty: w żądaniu Delegacyi na ſkutek poprzedniczych podanych do Generalney Konfederacyi Deklaracyow, na które za zgodą Seymuiących Stanow naſtąpiła odpowiedź, i powtórzone na dniu 24. przełożenia.

Zaſtanowmy ſię Stany Nayiaśnieysze! cóż zawieraią w ſobie? Jeżeli nie mus przyznania tego, co ſię potężnym zaiąć podobało Mocarſtwom.—— Mus wyrzeczenia ſię własności, uſtąpienia Oyczyſtey ziemi, i poddania wſpół-Obywateli pod rząd obcy, i panowanie——

Czyliż można czułość ſerca Obywatelſkiego połączyć z tą powinnością, jakie po Nas ſprzymierzone wyciągaią Dwory? Wyzuć ſię potrzeba z charakteru i czułości, albo ſtanąć na tym: Co cnota Obywatelſka—— Co wierność Oyczyznie ſwoiey,—— Co miłość wſpół-Braci każdemu z nas do czucia i przekonania podaią.——

Nayiaśnieyszy Panie! jeżeli gorzkości naſze być mogą oſłodzone? Ty nam Miłościwy Królu oſtrość ich poſtanowieniem i czułością zmnieyſzyć potrafiłeś, gdy w Głosach ſwoich nieraz powtórzonych zapewniasz Narod: iż do wyrzeczenia ſię zabranych Kraiow, żadne Ciebie Nayiaśnieyszy Królu Panie móy Miłościwy nawet oſobiſte nie znaglą okoliczności. Ufaią zupełnie Seymuiące Stany poſtanowieniu Twemu, a ufaią, że ich mądrością ſwoią, i nauką w dalſzym poſtempowaniu wſpierać będzieſz.——

Potrafiły otaczaiące nas Mocarſtwa korzyſtać z naszey ſłabości, z którey nie łatwo dźwigać ſię mogą Narody.—— Okazały tylekroć, że snadniey im jeſt kolarzyć ſię, niżeli Prawa Narodow, Traktata tylekroć zawarte, i nayſolennieysze dochować oświadczenia.

Zoſtał zawarty Traktat w Ru 1775. przez trzy Dwory Sprzymierzone, którym zabespieczono i gwarantowano: że pozoſtałe Prowincye od dalszego zaboru wolne być na zawſze miały. Stanął ſolenny alians z Królem Jegomością Pruſkim w zeſzłym Seymie—— Naſtąpiła uroczyſta Deklaracya Nayiaśnieyſzey Imperatorowey Przewodniczącey do związku Konfederacyi Targowickiey—— Cóż ſię nam z tego wſzyſtkiego wywiązało? To: iż nam teraz naypięknieysze powtórnie zabrano Prowincye.——

Wſzakże odeymuiąc nam wſzyſtko, odiąć nam nie zdołaią Cnoty, i ſtałości umyſłu, które nas Miłościwy Królu łącząc z Tobą,

zgodno czynić i myślić wskazuie powinności: Iżbyśmy pod żadnym pozorem Oyczystey ziemi, i współ-Braci naszych nie uczynili wyrzeczenia.

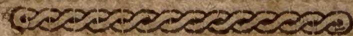
Na dniu wczorayszym Głos JW. Biskupa Inflant: ze wszech miar szanownego, i troskliwego o dobro Oyczyzny Senatora, Głosem Waszey Królewskiey Mości wsparty, czynił wyobrażenie, że Delegacya nie może być nieszczęściem Kraiu, i wyrzeczeniem się zabranych Prowincyi i współ Obywateli, jeżeli dobrą opatrzona Instrukcyą, i że to słowo Delegacya, niepowinne zrażać umysłow Seymuiących Stanow.— Dziwić się zaś nie można zrażeniu, gdy w Ru 1775. smutny skutek dla Kraiu przyniosła.—

w Takim układzie idąc za światłym zdaniem zacnego Senatora wspartym Króla Jmci Pana mego Miłościwego uznaniem, zgodziłbym się na Dellegacyą, byleby ona do żadnych układow na ustompienie w naymnieyszey części zaiętych Prowincyi nie miała władzy; owszem do ich upomnienia się miała polecenie, ofiaruiąc wszelkie jakie być mogą od Nayiaśnieyszey Imperatorowey łaskawie przyiętemi życzenia od Narodu naszego związki.—

Ale ktoż nas zapewnić może? jeżeli ta Delegacya czyli Deputacya bespieczną zostanie od przemocy, i to dopełnić zdoła, co Stany Seymuiące zalecą, i wolną będzie od ucisku, którego już w początkach Seymu na wspoł-Kollegach naszych doświadczyć przyszło.—

Co do wysłania Posłow do Państw Zagranicznych, gdy to potrzebuie znacznych wydatkow, a Skarb Rzeczypospolitey naszey dosyć jest w swoich dochodach ściśniony, i gdy Minstrowie nasi tam znayduią się, i gdy to łatwo uskutecznićby się nie mogło, a okoliczności teraznieysze prędkiego doniesienią i prędkiey Rezolucyi wyciągaią.— Rozumiem Nayiaśnieyszy Królu Panie mòy Miłościwy! Prześwietne Seymuiące Stany: iż dosyć jest, żeby WW. Pieczentarze Ministrom naszym jak można w nayprędszym czasie od Stanow Seymuiących przesłali zalecenia, z przyłączeniem dwòch Deklaracyow Generalney Konfederacyi i Not Seymuiącym Stanom podanych, z odpowiedzią na nie uczynioną—aby przełożyli stan nieszczęśliwy Oyczyzny naszey Dworom, ktòre los nasz interessować i wzbudzić do jakieykolwiek pomocy może.

Kończę na tym: że zawsze trwam w tym moim postanowieniu, ktòre w poprzedniczym Głosie moim oświadczyć przyszło, iż bynaymniey wolne od boiażni i od szkaradnego wyrzeczenia się własnych wspòł-Braci i Oyczystych Kraiow raz postanowione, nie zmienię przedsięwzięcie, i zdanie moie w pierwszym Głosie, i teraz otworzone, w Aktach złożę.






Biblioteka Jagiellońska
stdr0022287

